



Na Rossie w dniu Wojska Polskiego zabrzmiał Mazurek Dąbrowskiego



Korpus dyplomatyczny Ambasady Rzeczypospolitej Polskiej oddał cześć bohaterom Cudu nad Wisłą

Fot. Apolinary Klonowski

„W dniu tym wojsko i społeczeństwo czci chwałę oręża polskiego, której uosobieniem i wyrazem jest żołnierz. W rocznicę wiekopomnego rozgromienia nawały bolszewickiej pod Warszawą święci się pa-

mięć poległych w walkach z wiekowym wrogiem o całość i niepodległość Polski” – tak brzmiał rozkaz Ministra Spraw Wojskowych, gen. broni Stanisława Szeptyckiego.

Str. 4

Premier Litwy odwiedził wspólnotę litewską w Polsce Str. 5

Defilada z okazji święta Wojska Polskiego w Warszawie Str. 6

Nowe zarzuty wobec Romana Polańskiego Str. 7



ISSN 1392-0405



9 771392 040028

KURIER WILEŃSKI

Czwartek
Sierpień 2017

17

Imieniny: *Anity, Bonifacego, Elizy, Jacka, Joanny, Julianny, Klary, Magdaleny, Marii, Mirona, Rustyka i Zawiszy*

TRZY PYTANIA DO...

Liny Grinyté-Jauniškienė, głównego specjalisty działu komunikacji przy wileńskim centrum zdrowia społecznego.

1. Zbliża się rok szkolny a wraz z nim problem „ciężkich plecaków”. Ile powinien ważyć tornister ucznia?

Według zaleceń Światowej Organizacji Zdrowia waga tornistra nie powinna przekraczać 10-15 proc. wagi ciała ucznia. Tymczasem uczniowie klas początkowych często noszą plecaki ważące o 2-3 kg ponad normę. Pusty tornister ucznia klas początkowych powinien ważyć nie więcej niż 700 g i nie więcej niż 1000 g – starszoklasisty. Szelki muszą być regulowane, szerokie, co najmniej 4-centymetrowe. Tornister powinien posiadać usztywnioną ściankę przylegającą do pleców, jego ciężar powinien być rozłożony symetrycznie – cięższe rzeczy należy umieszczać na dnie, a lżejsze wyżej.

2. Zbyt ciężki tornister niszczy zdrowie?

Noszenie ciężkiego tornistra powoduje nieprawidłową postawę – pochylenie tułowia do przodu. To może być przyczyną bólów w okolicach karku, kręgosłupa i ramion. Cierpią również biodra i kolana, próbując utrzymać balans przy dodatkowym ciężarze. Codzienne dźwiganie ciężarów może spowodować poważne urazy zdrowia, m.in. wykrzywienie kręgosłupa.

3. Jak temu przeciwdziałać?

Najlepiej zgłosić się do administracji szkoły i razem poszukać rozwiązania. Np. we Francji uczniowie pracę domową odrabiają w szkołach po lekcjach. Książki i zeszyty zostawiają w szkole, przez co nie muszą dźwigać ciężarów. Konieczna jest też kontrola rodziców zawartości tornistra. Dzieci często zapominają odłożyć niepotrzebne podręczniki i zeszyty, zabierają do szkoły gry, zabawki i wiele zbędnych rzeczy.

Rozmawiała Justyna Giedrojć


Wyruszyła pielgrzymka ekumeniczna Białystok-Grodno-Wilno

Ponad 400 osób z kraju i zagranicy bierze udział w ogólnopolskiej pielgrzymce ekumenicznej, która w środę rano wyruszyła z Białegostoku do sanktuarium Matki Boskiej Ostrobramskiej w Wilnie.

Pielgrzymi idą trasą przez Białoruś, do Wilna dotrą 24 sierpnia. Jak co roku podkreślają organizatorzy pielgrzymki, jej ekumeniczny charakter polega na tym, że uczestnicy wędrują przez tereny zamieszkane zarówno przez katolików, jak i prawosławnych, i są przyjmowani przez wiernych obu tych wyznań. Pielgrzymkę organizuje po raz 25. Ar-

chidiecezja Białostocka. Grupa pątników wyruszyła rano po mszy św., którą odprawił w białostockiej bazylice katedralnej metropolita białostocki abp Tadeusz Wojda.


W grupie są pątnicy nie tylko z Polski, lecz także ze Słowacji, Czech i Włoch. Po raz pierwszy już z Białegostoku wyrusza również grupa Polaków z Białorusi; kolejna tradycyjnie dołączy w Grodnie. W ciągu dziewięciu dni pielgrzymi przejdą prawie 290 km;

Mottem tegorocznej pielgrzymki Białystok-Grodno-Wilno są słowa „Będziesz miłował” z Ewangelii św. Mateusza. 

zw.lt

Najbardziej wpływowi politycy Litwy

Z najnowszych badań przeprowadzonych przez spółkę Spinter tyrimai oraz z rankingu czasopisma „Reitingai” wynika, że najbardziej wpływowym politykiem na Litwie niezmiennie pozostaje prezydent Dalia Grybauskaitė, natomiast tuż za nią plasują się premier Saulius Skvernelis oraz przewodniczący Związku Chłopów i Zielonych

Ramūnas Karbauskis. Prezydent Litwy Dalia Grybauskaitė w rankingach najbardziej wpływowych polityków kraju zajmuje czołowe miejsce już kilka lat z rzędu. Saulius Skvernelis i Ramūnas Karbauskis w roku ubiegłym weszli do pierwszej dziesiątki, a już teraz udało im się zająć miejsca na podium. 

wilnoteka.lt

Serdeczne wyrazy współczucia
Metropolicie Wileńskiemu
Arcybiskupowi Gintarasowi Grušasowi



z powodu odejścia do Domu Pana
Ukochanego Ojca

składa redakcja „Kuriera Wileńskiego”

KURIER WILEŃSKI

Ukazuje się od 1 lipca 1953 roku
Birbynių g. 4a, 02121-30 Vilnius,
Lietuvos Respublika, tel./fax 260 84 44



DZIENNIK NALEŻY
DO EUROPEJSKIEGO
STOWARZYSZENIA GAZET
CODZIENNYCH MNIEJSZOŚCI
NARODOWYCH



POMOC
POLAKOM
NA WSCHODZIE



SENAT
RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ

Redaktor naczelny: Robert Mickiewicz [tel. 260 84 44, redaktor@kurierwilenski.lt]. **Zastępca red. nacz.:** Aleksander Borowik [info@kurierwilenski.lt, tel. 260 84 46] **Sekretarz redakcji:** Lucja Stankevičiūtė [tel. 260 84 47, sekret@kurierwilenski.lt] **Dziennikarze:** Honorata Adamowicz, Justyna Giedrojć, Ilona Lewandowska, Brygita Łapszewicz, Anna Pieszko, Marian Paluszkiwicz — fotoreporter **Współpracownicy:** Helena Gładkowska, Witold Janczys, Jadwiga Podmostko, Alina Sobolewska, Krzysztof Subocz, Julitta Tryk **Dział Promocji:** Andrzej Podworski — prenumerata [tel. 212 30 40, kolport@kurierwilenski.lt], Jolanta Balkiewicz — reklama [tel. 260 84 44, reklama@kurierwilenski.lt]. **Wydawca:** VšĮ „Kurier Wilenski” **Druk:** VšĮ „Vilnijos žodis” **Nakład:** 3000 egz.

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie prawo do skracania i adiustacji tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. **Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbieżne z opinią redakcji.**

Redaktor dyżurny: Justyna Giedrojć

Projekt współfinansowany w ramach sprawowania opieki
Senatu Rzeczypospolitej Polskiej nad Polonią i Polakami za granicą

Zlot militarystów i militariów

Kolejny raz w Bornem Sulinowie przez najbliższy weekend odbywać się będzie Międzynarodowy Zlot Pojazdów Militarnych „Gąsienice i Podkowy”

W Bornem Sulinowie na Pomorzu Środkowym, w latach trzydziestych minionego wieku, hitlerowcy wybudowali potężny kompleks koszarowo-szkoleniowy. Na okolicznych polach Heinz Guderian ćwiczył swoje dywizje pancerne, które kilka lat później napadły na Polskę, a jeszcze później na swego „sojusznika”, Związek Sowiecki. W trakcie działań wojennych Borne Sulinowo (Groß Born) było wpisane w fortyfikację Wał Pomorski (Pommernstielung), która rzeczywiście była kluczem do zdobycia Berlina.

W 1945 roku powracające z wojny wojska sowieckie między innymi w Bornem Sulinowie postanowiły zostać i przebywały w nim prawie przez pół wieku. To tu urządzono najbardziej tajną bazę ze wszystkich baz wojennych poza granicami Związku Sowieckiego. Tego leśnego garnizonu nie było na żadnej oficjalnej mapie świata. Tu stacjonowały wojska prawie wszystkich formacji oprócz okrętów podwodnych i lotnictwa.

Do dziś nie wiadomo, co kryje ziemia na dawnym sowieckim poligonie. Leśnicy

na swoje potrzeby zutilizowali dziesiątki ton niewypałów i niewybuchów. Jednak co roku grzybiarze i zbieracze poroża spotykają pociski artyleryjskie.

Leśne miasto powróciło do Polski 5 czerwca 1993 roku i liczy dziś około 6 tys. mieszkańców. Jest tu prawie wszystko, ale największym bogactwem jest natura, lasy, największe w Europie pola wrzosowe oraz jeziora zasobne w ryby.

Stowarzyszenie Miłośników Militarnej Historii Bornego Sulinowa przy wsparciu władz lokalnych postawiło na historię i organizuje coroczne zloty sympatyków militariów. To tu zjeżdżają wycofane z użytku bojowego różnej klasy armaty, czołgi, transportowe wozy piechoty. Miasteczko zlotowe oferuje setki straganów z różnościami od oznak bojowych po repliki mundurów, nawet tych używanych współcześnie.

Podczas zlotu prezentowane są symulacje bitew a na poligonie można także spotkać posterunki polowe, jakby żywcem przeniesione z Afganistanu czy Iraku. Nic też dziwnego, że rokrocznie Borne Sulinowo odwiedza prawie sto tysięcy widzów. Szerszą relację ze zlotu prześlemy w kolejnym magazynowym wydaniu Kuriera Wileńskiego. □

Krzysztof Subocz



„Współczesny” ułan prezentuje konne ćwiczenie szablą, atakując „wroga”
Fot. Autor

PULS KURIERA

ZDJĘCIE DNIA



Brytyjski lotniskowiec „HMS Queen Elizabeth” — najpotężniejszy okręt, jaki kiedykolwiek powstał w Wielkiej Brytanii Fot. archiwum

KOMENTARZ DNIA

Obiecanki – cacanki gospodarza Wilna



Politycy różnego szczebla lubią pokazowe akcje, wszak to nic nie kosztuje, a ludzie kolejny raz złapią się na ich kłamstwo. Wielu naszych przywódców zabłysło w takich hucznych akcjach, by pokazać się przed kamerami dziennikarzy. Obecny mer Wilna, Remigijus Šimašius, może i nie jest absolutnym liderem w tej dziedzinie. Ale, jak się okazało, nie święci garnki lepią, dlatego to w pierwszych dniach marca br. uzbroił się mer Wilna w elektryczną piłę i wyruszył w asyście dziennikarzy na Zwierzyniec. Chciał pokazać, jak walczy przeciwko nielegalnie ustawionym ogrodzeniom w pobliżu Wilii, gdzie swoje wille mają znani i wpływowi ludzie kraju. Spiliował nawet kilka drzew, bo według mera na tej nielegalnie zagarniętej przez właścicieli posesji ziemia miała być utworzona miejska trasa rowerowa. A że ziemia była nieprawnie zajęta – udowodniła to Państwowa Służba Ziemi przy Ministerstwie Rolnictwa Litwy (NŽT), jak też Państwowa Inspekcja Planowania Terytoriów i Budowy, do których zwracał się samorząd w tej sprawie. Czyli faktycznie nic się nie stało i nie stoi na przeszkodzie, by w tym miejscu działała trasa rowerowa, która, jak wówczas obiecał mer, miała być urządzona jeszcze tego lata. Myliłby się jednak ten, kto sądzi, że takowa trasa tu działa. Spilowane drzewa walają się po dziś dzień, teren jest niezagospodarowany i nic nie wskazuje na to, że jakiegokolwiek prace rozpoczęto. A od czasu tej pokazowej akcji minęło już wszakże półrocze.

Helena Gładkowska

CYTAT DNIA

„Wielka Brytania rozważy zastąpienie po Brexicie środkami z własnej kasy dotychczasowego unijnego finansowania projektów promujących pokój w Irlandii Północnej” – powiedziała brytyjska premier Theresa May dla dziennika „Irish News”

LICZBA DNIA

900 nowych miejsc utworzono dla przedszkolaków po odnowie stołecznych budynków przedszkolnych

Na Rossie w dniu Wojska Polskiego zabrzmiał Mazurek Dąbrowskiego

ze str. 1 »

Rozkaz nr 126 z 1923 roku nakazywał obchodzenie 15 sierpnia jako dnia Wojska Polskiego – w ramach upamiętnienia bohaterskich walk 1920 roku z bolszewickim najeźdźcą i oddanie hołdu żołnierzom poległym za wolność Polski i Europy. Wydarzenie tamto, ze względu na zaskakujące i wywalczone w ostatniej chwili zwycięstwo, zyskało miano Cudu nad Wisłą. Co roku Polacy na Litwie oraz goście z Polski licznie gromadzą się w wojskowej części cmentarza na Rossie, przy Mauzoleum Serca Syna, aby oddać cześć bohaterom tamtych dni. Tym razem obchody były też na swój sposób wyjątkowe – po raz pierwszy publicznie wystąpiła nowa ambasador Rzeczypospolitej Polskiej, Urszula Doroszevska.

„Szanowni Państwo, jestem nowym ambasadorem Rzeczypospolitej Polskiej w Republice Litewskiej. To dla mnie wielki zaszczyt stać dzisiaj tutaj przed mauzoleum Matki i Serca Syna na Rossie. Chcę uczcić razem z Państwem pamięć Józefa Piłsudskiego i żołnierzy polskich, którzy w 1920 roku uchronili Polskę i kraje Europy Środkowej przed agresją bolszewicką” – tymi krótkimi słowami nowa ambasador RP rozpoczęła oficjalną część obchodów Dnia Wojska Polskiego.

Można było wyczuć różnicę w podejściu do święta. Wreszcie, po tylu latach, zagrano i odśpiewano Mazurka Dąbrowskiego z inicjatywy ambasady, czego tak bardzo brakowało za kadencji poprzednich dyplomatów. Po hymnie polskim zabrzmiał hymn Republiki Litewskiej. Następnie przemawiał attaché wojskowy Rzeczypospolitej Polskiej, pułkownik Mirosław Wójcik, który przypomniał, że czczenie chwały oręża polskiego jest tradycją narodową. „Dzień 15 sierpnia



Ksiądz Grabowski wezwał zebranych do modlitwy – za poległych, jak i za żywych

jest świętem wszystkich polskich żołnierzy, ale też wszystkich Polaków” – podkreślił pułkownik Wójcik. Ksiądz Mirosław Grabowski wezwał zebranych do modlitwy za poległych i za żywych. Rdzeń obchodów – to składanie wieńców. Przy Mauzoleum hołd oddali: korpus dyplomatyczny RP, piloci polscy zaangażowani w misję NATO Baltic Air Policing, zapewniającą bezpieczeństwo powietrzne dla krajów bałtyckich, organizacje polskie, kombatancki, harcerze.

W tym roku w obchodach uczestniczyła jednostka strzelców polskich z Płońska (centralna Polska). Wilno na Rodakach

z Korony wywarło bardzo pozytywne wrażenie. „Jest bardzo czysto i zielono. Prawie w ogóle nie widzieliśmy policji” – mówił strzelec Janek. Z kolei strzelec Patryk wspominał o popularności języka polskiego w stolicy Litwy. „Gdy byliśmy w restauracji i naradzaliśmy się w języku polskim odnośnie zamówienia, to pani ekspedientka usłyszawszy nas, zapytała po polsku, jakiej wielkości porcję chcielibyśmy zamówić. Jesteśmy pozytywnie zaskoczeni” – opowiadał.

„Jesteśmy tutaj na krótko, ale wyjeżdżamy z dobrymi wrażeniami. Przyjechaliśmy, na obchody, z własnej inicjatywy.

Nie żałujemy” – podsumował Łukasz z jednostki strzeleckiej.

Po zakończeniu oficjalnej części uroczystości na Rossie harcerze odśpiewali hymn harcerski. Ułani z 13 Pułku Ułanów Wileńskich pozowali do zdjęć, mogąc wreszcie spocząć po staniu na baczności przez całą uroczystość. Można było odnieść wrażenie, że tym razem obchody cieszyły się większą uwagą dziennikarzy niż w latach poprzednich. Prócz przedstawicieli mediów lokalnych, na miejscu byli też obecni dziennikarze z Polskiego Radia. Dla chętnych była możliwość kontynuowania zorganizowanych przez Związek Polaków na Litwie obchodów Dnia Wojska Polskiego w Żuławie, w ojczyźnie Marszałka Piłsudskiego. W Alei Pamięci Narodowej można było obejrzeć występ orkiestry z Dylągówki i Polskiego Studia Teatralnego. Puentą świątecznego dnia był program zaprezentowany w Domu Kultury Polskiej – występy Orkiestry Dętej Ochotniczej Straży Pożarnej w Dylągówce, Polskiego Studia Teatralnego w Wilnie oraz Zespołu Pieśni i Tańca „Suwalszczyzna”

Apolinary Klonowski
Fot. autor



Obchody rocznicy Bitwy Warszawskiej co roku gromadzą organizacje polskie na Litwie, w tym harcerzy

SPRINTEM

45 mln funtów
za Sigurdssona



Everton osiągnął porozumienie z innym klubem angielskiej ekstraklasy piłkarskiej Swansea City w sprawie pozyskania Islandczyka Gylfiego Sigurdssona. Jeżeli transfer za 45 mln funtów (ok. 50 mln euro) zostanie sfinalizowany, Islandczyk zostanie najdroższym piłkarzem w historii tego klubu.

Bokserzy fałszują wyniki badań

Filipińscy zawodowi bokserzy fałszują wyniki badań lekarskich, by otrzymać licencje na występy w ringu. Z 1054 sportowców zarejestrowanych jako profesjonaliści nieprawdziwe dane wykryto u 150 - poinformowały władze odpowiedzialne za kontrolę zdrowia sportowców.

Oznacza to, że co siódmy bokser powinien stracić licencję. Sportowcy twierdzą, że powodem takiego postępowania są wysokie koszty rezonansu mózgu - minimum 6000 pesos (ponad 100 euro).

Wimbledon: rozbudowa kortów

Organizatorzy najstarszego w historii tenisowego turnieju Wielkiego Szlema — Wimbledonu, choć hołdują tradycji nie rezygnują z modernizacji. Właśnie otrzymali pożyczkę w wysokości 192 mln euro na rozbudowę i renowację, a przede wszystkim zadanie kortu numer jeden.

Koszt budowy dachu nad tym obiektem, który po rozbudowie będzie mógł pomieścić 12 400 widzów (do tej pory 11 500) to 78 mln euro.

Neymar ambasadorem dobrej woli organizacji Handicap International

Brazylijski piłkarz Neymar został ambasadorem dobrej woli organizacji Handicap International, pomagającej m.in. osobom niepełnosprawnym.

Piłkarz od niedawna związany z Paris Saint-Germain zobowiązał się do pracy dla milionów ludzi, którzy są „mniej widoczni”, ale zasługują na równość.

Informację ogłoszono w Genewie w obecności zawodnika — bohatera najdroższego transferu w historii futbolu z FC Barcelona do Paris St.Germain — podczas ceremonii w Pałacu Narodów, europejskiej siedzibie ONZ.

Wcześniej Neymar wziął udział w pokazie żonglowania piłką na „Broken Chair”, ogromnej rzeźbie krzesła z jedną wyrwaną nogą (symbol ofiar min lądowych), umieszczonej na placu przed pałacem.

Organizacja Handicap International jest zaangażowana m.in. w pomoc osobom niepełnosprawnym w krajach biednych oraz walkę z dyskryminacją.

„Dzięki tej współpracy Neymar Jr. udziela swojej ogromnej popularności w służbie dla sprawy — dla najsłabszych na świecie, osób niepełnosprawnych w bied-

nych krajach, ofiar konfliktów i katastrof naturalnych” — oświadczyła organizacja.

„Chciałbym zacząć od podziękowań za wszystko, co robicie dla najmniej widocznych na świecie, dzięki czemu stają się bardziej widoczni. Bardzo się cieszę, że mogę być tutaj i zostać nowym ambasadorem. Mam nadzieję, że będzie to bardzo udana współpraca i będziemy w stanie pomóc dużej liczbie osób” — przyznał 25-letni piłkarz.

Neymar został niedawno bohaterem najdroższego

transferu w historii piłki nożnej — Paris Saint-Germain zapłacił za niego Barcelonie 222 mln euro. Brazylijczyk kosztował ponad dwa razy więcej od dotychczasowego rekordzisty Paula Pogby. Francuz przeszedł przed rokiem z Juventusu Turyn do Manchesteru United za 105 mln euro. W debiucie w barwach PSG Neymar zdobył gola i zaliczył asystę, a jego nowy zespół pokonał na wyjeździe Guingamp 3:0 w niedzielnym meczu 2. kolejki francuskiej ekstraklasy.



Neymar zobowiązał się do pracy dla milionów ludzi, którzy są „mniej widoczni”, ale zasługują na równość **Fot. archiwum**

Rośnie zainteresowanie kupnem Houston Rockets

Miliarder z Houston Dan Friedkin, właściciel i dyrektor wykonawczy firmy sprzedającej jedną z japońskich marek samochodowych na południu USA, dołączył do grona osób poważnie zainteresowanych kupnem koszykarskiego klubu Houston Rockets z ligi NBA.

Magazyn „Forbes” majątek Friedkina, który przejął firmę po ojcu zmarłym w marcu, oszacował na 3,1 mld dolarów. Gulf States Toyota została założona w 1968 r.

„Jako fan Rockets i mieszka-

niec Houston byłbym zaszczycony i podekscytowany, gdybym mógł tworzyć dalej historię klubu w tym mieście” - napisał w oświadczeniu 52-letni Friedkin.

Jego rywalem do przejęcia „Rakiet” jest m.in. słynny Di-kembe Mutombo, były gwiazdor koszykarskiej ligi NBA. Członek Galerii Sław, zajmujący drugie miejsce na liście najlepiej blokujących wszech czasów - 3289 (liderem jest Hakeem Olajuwon - 3830), tworzy grupę inwestycyjną, która ma kupić Rockets.

Media w Teksasie spekulow-

wały także o innych potencjalnych nabywcach drużyny - byłym koszykarzu, Chińczyku Yao Mingu i słynnej piosenkarce, aktorce i fance „Rakiet”, urodzonej właśnie w Houston - Beyonce. Klub po 24 latach sprzedaje biznesmen Leslie Alexander.

Rockets dwukrotnie wywalczyli mistrzostwo - w 1994 i 1995 roku. Od kiedy ich właścicielem jest Alexander wygrali 56,9 procent meczów, co jest piątym najlepszym wynikiem w lidze. Klub w ubiegłym roku wypracował zysk operacyjny na poziomie 62,7 mln dolarów.

Szarapowa z dziką kartą w US Open

Maria Szarapowa otrzymała „dziką kartę” do turnieju US Open - potwierdzili organizatorzy wielkoszlemowej imprezy w Nowym Jorku.

Rosyjska tenisistka, która do kwietnia była zawieszona za doping, w ostatnich tygodniach zmaga się z kontuzją ramienia. Tegoroczna edycja nowojorskiej imprezy rozpocznie się 28 sierpnia, a zakończy 10 września. 30-letnia Szarapowa, pięciokrotna triumfatorka turniejów wielkoszlemowych (US Open wygrała w 2006 roku) i była liderka światowej listy, zajmuje obecnie 148. miejsce w rankingu WTA.

W styczniu ubiegłego roku w jej organizmie wykryto niedozwolony środek melidonium. Po 15-miesięcznym zawieszeniu Szarapowa wróciła w kwietniu do rywalizacji. Otrzymała „dzikie karty” od organizatorów imprez w Stuttgarcie (dotarła do półfinału), Madrycie (odpadła w drugiej rundzie) i Rzymie (krecz w drugiej rundzie). Na taki ruch nie zdecydowali się organi-



Rosyjska tenisistka, która do kwietnia była zawieszona za doping otrzymała „dziką kartę” do turnieju US Open **Fot. archiwum**

zatorzy wielkoszlemowego French Open w Paryżu, a wcześniejsze wyniki tenisistki nie wystarczyły, by zapewniła sobie miejsce w kwalifikacjach.

Później z powodu kontuzji uda całkowicie zrezygnowała z gry na kortach trawiastych. To wykluczyło jej start m.in. w wielkoszlemowym Wimbledonie, w którym musiałaby

przebić się przez eliminacje. Na początku sierpnia Szarapowa wycofała się przed drugą rundą turnieju w Stanford. Rosjanka narzekała na ból lewego ramienia. Z tego powodu, mając również na uwadze zbliżający się US Open, nie wystąpiła też w imprezie w Toronto oraz w rozpoczętym w poniedziałek turnieju w Cincinnati. **☐**

Superpuchar Hiszpanii: trener Zidane chce anulowania kary Ronaldo

Trener Zinedine Zidane uważa, że kara zawieszenia na pięć meczów dla Cristiano Ronaldo jest zdecydowanie za wysoka. Szkoleniowiec piłkarzy Realu Madryt ma nadzieję, że apelacja będzie skuteczna i Portugalczyk będzie mógł wystąpić w pojedynku rewanżowym.

„To nie zasługiwało na karę pięciu meczów zawieszenia. Jestem rozczarowany decyzją, liczę na jej anulowanie” — powiedział Zidane.

Ronaldo został zawieszony w poniedziałek przez wydział rozgrywek hiszpańskiej federacji piłkarskiej na pięć meczów za naganne zachowanie podczas pierwszego, niedzielnego spotkania o Superpuchar Hiszpanii, w którym Real Madryt

pokonał na wyjeździe Barcelonę 3:1 (0:0). Goście kończyli mecz w dziesiątkę, po tym jak czerwoną kartkę zobaczył Ronaldo. Była ona efektem dwóch wcześniej pokazanych żółtych. Pierwszą Portugalczyk dostał za zdjęcie koszulki, po tym, gdy w 80. minucie strzelił bramkę. Drugi żółty kartonik zobaczył dwie minuty później, gdy przewrócił się w polu kar-

Szkoleniowiec piłkarzy Realu Madryt ma nadzieję, że apelacja będzie skuteczna i Portugalczyk będzie mógł wystąpić w pojedynku rewanżowym

nym po starciu z Samuelem Umtitem i domagał się rzutu karnego. Sędzia takie zachowanie uznał za próbę wymuszenia. Portugalczyk, niezadowolony z decyzji o usunięciu go z boiska, odepchnął sędziego Ricardo De Burgos Bengoetxea.

„Piłkarz lekko mnie odepchnął, w ten sposób być może chciał pokazać, że nie zgadza się z moją decyzją” — napisał arbiter w pomeczowym protokole.

Odwwołanie w sprawie anulowania lub skrócenia kary złożone przez Real zostanie rozpatrzone w środę podczas porannego posiedzenia. Mecz rewanżowy Superpucharu Hiszpanii między Realem a Barceloną rozpocznie się o godz. 23. **☐**

SPRINTEM

MŚ w kolarstwie

Sześć kobiet i sześciu mężczyzn będzie reprezentować Polskę w wyścigach ze startu wspólnego elity kolarskich mistrzostw świata w norweskim Bergen (16-24 września). O liczebności poszczególnych ekip decydowała pozycja kraju w najnowszych rankingach UCI. Białoczerwone w ostatnim tygodniu przed klasyfikacyjnym notowaniem spadły z piątego na szóste miejsce, wyprzedzone przez Wielką Brytanię.

Tokio: tysiące projektów maskotek

Organizatorzy igrzysk olimpijskich w Tokio w 2020 roku otrzymali 2042 projekty maskotek, spośród których zwycięska propozycja zostanie wyłoniona na początku przyszłego roku. Ostateczny wybór maskotki będzie należał do wszystkich uczniów ze szkół podstawowych w Japonii. W Kraju Kwitnącej Wiśni jest 20 tys. takich placówek i 270 tys. klas (będą liczone właśnie głosy klas).

Lewandowski na 9. miejscu



Robert Lewandowski zajął dziewiąte miejsce w plebiscycie Europejskiej

Unii Piłkarskiej (UEFA) na najlepszego zawodnika sezonu 2016/17 na Starym Kontynencie. Wygrał ktoś z trójki: Cristiano Ronaldo, Lionel Messi, Gianluigi Buffon. Ogłoszenie zwycięzcy 24 sierpnia. Plebiscyt zostanie rozstrzygnięty 24 sierpnia podczas losowania fazy grupowej Champions League w Monako. W ubiegłym roku drugi raz po tę nagrodę sięgnął Ronaldo. Dwa zwycięstwa w plebiscycie ma też na koncie Messi.

Strony przygotował
Witold Janczys



Witam wszystkich bardzo serdecznie i zapraszam do fantastycznej krainy!!!

Czy to bajka, czy nie bajka,
Myślcie sobie, jak tam chcecie.
A ja przecież wam powiadam:
Krasnoludki są na świecie.
Naród wielce osobliwy.
Drobny — niby ziarenka w bani:
Jeśli które z was nie wierzy,
Niech zapyta starej niani.
W górach, w jamach, pod ka-
mykiem,
Na zapiecku czy w komorze
Siedzą sobie Krasnoludki
W byle jakiej mysiej norze.
Pod kominem czy pod
progiem — Wszędzie ich
napotkać można:
Czasem który za kucharkę



Poobraca pieczeń z różna...
Czasem skwarków porwie z rynki
Albo liźnie cukru nieco
I pozbiera okruszynki,
Co ze stołu w obiad zleca.
Czasem w stajni z bicza trzaśnie,
Koniom spleta długie grzywę,
Czasem dzieciom prawi baśnie...
Istne cuda! Istne dziwy!
Gdzie chce — wejdzie,
co chce — zrobi,
Jak cień chyżo, jak cień cicho,
Nie odżegnać się od niego,
Takie sprytnie małe lichy!
Zresztą myślcie, jako chcecie,
Czy kto chwali, czy kto gani,
Krasnoludki są na świecie!

Co trzeba wiedzieć o krasnoludkach

Krasnoludek

- To przyjazna ludzom istota pojawiająca się często w literaturze polskiej i zagranicznej, szczególnie w bajkach i baśniach. Występuje zarówno w baśniowej tradycji polskiej, jak i innych narodów europejskich.

- Słownik Języka Polskiego mówi o krasnoludkach tak: „Krasnoludek — w baśniach i wierzeniach ludu to istota małego wzrostu, o dużej głowie, w czerwonym stroju, brodata, zwykle uważana za dobrego ducha sprzyjającego ludziom”.

- Polska nazwa krasnoludka, inaczej kraśnię, krasnalek, kraśniak, pochodzi właśnie od charakterystycznej czerwonej czapeczki.

- Inne nazwy krasnoludka to: krasnal, krasnolud, karszelek, gnom, skrzat.

Czym zajmują się krasnoludki?

Krasnoludki i im podobne istoty zalicza się do duchów opiekuńczych. Niewielcy to opiekunowie, ale bardzo skuteczni i życzliwi. Według wierzeń ludowych, głównym zadaniem krasnoludków było pomagać człowiekowi w pracach domowych i pomnażać jego majątek. Tam, gdzie mieszkają krasnoludki, panuje dobrobyt i porządek. Oczywiście, pomoc ta opiera się na pewnych zasadach, w zależności od rodzaju i temperamentu krasnoludka. Pracują zazwyczaj nocą lub podczas

nieobecności gospodarzy. Warto wspomnieć o szczególnym duchu opiekuńczym — Skarbniku, krasnoludku górniczym. I choć nie jest to typowy duch domowy, to jego działalność ściśle łączy się z osobą człowieka. Strzegąc skarbów kopalni, strzeże również bezpieczeństwa pracy i ostrzega górników przed niebezpieczeństwem.



Gdzie mieszkają krasnoludki?

Trudno ustalić jeden rodzaj lokum zajmowanego przez krasnoludka. Z racji niewielkiego wzrostu zajmuje on różnego rodzaju szczeliny, mysie nory, dziuple wieńcówce, rozpadliny skalne, szpary w podłodze, kąty pod piecem, a także strychy i stodoły. Ale przede wszystkim krasnoludki żyją w lesie, budując swe domki pod grzybkami, które nakrywają liśćmi. Tylko niekiedy przenoszą się w sąsiedztwo siedzib ludzkich, zatrzymując się zwłaszcza przy starych budowach. Sporadycznie zakładają mieszkania w izbach — lecz jedynie u dobrych ludzi!

Jak wyglądają krasnoludki?

Najwięksi nawet niedowiarkowie potrafią jednym tchem wymienić kilka stereotypowych cech wyglądu krasnoludka: niewielki wzrost, długa, gęsta broda, wydatny nos, czerwona, spiczasta czapeczka i ciżmy na nogach.

Krasnoludkowa księga imion

Najpopularniejsze skrzacie imiona to: Apsik, Biedronek, Błystek, Chwałek, Gapcio, Gburek, Hałabała, Koszałek, Opałek, Mądraczek, Mędrak, Modraczek, Osilek, Mordziaczek, Płaczek, Nieśmiałek, Poziomka, Pracus, Słomiaczek, Śpieszek, Wesolek, Żagiewka, Żółtaszek.

Ale koniecznie przeczytajcie książki, które potwierdzają występowanie krasnoludków w przyrodzie:

- Hans Christian Andersen „Krasnoludek”
- „Bajki o krasnoludkach”

Bajki i baśnie wszyscy kochają i chętnie głośno je czytają. Krasnoludki tam mieszkają, główki z kartek wychylają na Ciebie tam czekają – w świat niezwykle zapraszają



- Julian Ejsmond „Baśń o ziemnych ludkach”
- Jakub i Wilhelm Grimm „Tańczące krasnoludki”
- Maria Kownacka „Krasnoludek Zmarzłaczek”

- Maria Konopnicka „Na jagody”
- Maria Konopnicka „O krasnoludkach i sierotce Marysi”
- Zofia Kossak „Przygody Kacperka górckiego skrzata”
- „Królowa Śnieżka i siedmiu krasnoludków”
- Lucyna Krzemieniecka „Opowieści krasnala Hałabały”

Współczesny krasnoludek

Krasnoludków ostatniego stulecia można spotkać w samochodach, telewizorach, odbiornikach radiowych. Najbardziej współcześni z nich zamieszkują komputery, telefony komórkowe, różnego rodzaju odtwarzacze.

Są bardzo uzdolnione matematycznie lub muzycznie. Mogą pomagać Wam w rozwiązywaniu problemów, szukaniu ciekawych materiałów w Internecie, albo też wspólnie z Wami podśpiewywać piosenki.

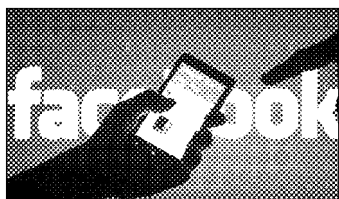
ZWARIOWANE LITERKI

Policzcie, ile literek B jest w poszczególnych wyrazach. Następnie dodajcie wszystkie cyfry i poproście kogoś starszego o sprawdzenie wyniku.



FLESZ

Walka z fałszywymi reklamami



Facebook zapowiedział podjęcie działań, których celem jest walka z zamaskowanymi reklamami. Portal zamierza więc wykorzystać SI, które pomagają pracownikom w procesie wykrywania takich fałszywych reklam. Nowy system pomoże je lepiej identyfikować oraz sprawnie weryfikować i usuwać. System zostanie wdrożony w ciągu kilku następnych miesięcy, podczas których będzie sprawdzana jego efektywność.

Mamba powraca

Ubiegłoroczne ransomware (ang. oprogramowanie wymuszające okup) Mamba znowu powróciło. Analitycy z Kaspersky Lab twierdzą, że ransomware zaatakowało wiele celów w Brazylii oraz Arabii Saudyjskiej. Gdy Mamba zainstaluje się w komputerze, zmusza go do restartu, następnie modyfikuje boot sektory i szyfruje całą partycję dysku, zabezpieczając ją hasłem. Po zakończeniu pracy wykonuje kolejny restart, wyświetlając użytkownikowi komunikat.

Cyfrowa deska kreślarska

Dell wprowadza na rynek cyfrową wersję deski kreślarskiej dla projektantów i architektów. Produkt Canvas jest 27-calowym ekranem dotykowym o rozdzielczości 2560 x 1440 pikseli i kosztuje 1799 dolarów (ok. 1500 euro). Canvas jest już dostępny na amerykańskim rynku i dla projektantów może być bardzo użytecznym narzędziem.

Stronę przygotował
Witold Janczys

Finlandia: Archeolodzy znaleźli obozy nazistów

Na północy Finlandii w czasie II wojny światowej było ok. 200 obozów dla jeńców wojennych założonych przez nazistowskie Niemcy, czyli dwukrotnie więcej niż do tej pory sądzono — poinformował państwowy fiński nadawca radiowo-telewizyjny Yle. Do takich wniosków doszli badacze, którzy w sierpniu zaczęli prowadzić wykopaliska w fińskiej Laponii, między Inari a Kaamanen. Teren ten jest badany pod kierunkiem archeologów po raz pierwszy, w ramach projektu prowadzonego przez uniwersytety w Helsinkach i Oulu.

Według dotychczasowych ustaleń na terenie obozów przebywali jeńcy radzieccy oraz inni skierowani do przymusowej pracy. Ich tożsamość nie jest znana. Więźniowie pracowali przy wyrębie lasów oraz budowie dróg. Armia niemiecka zniszczyła obozy, gdy wycofywała się do Norwegii w 1944 r.

Według archeologa Oulego Seitsonena z Uniwersytetu Helsińskiego, który prowadzi badania w Laponii od 2009 r., wcześniej znanych było około stu miejsc obozowych, teraz ich

liczba się podwoiła. W trakcie wykopalisk znaleziono m.in. puszkę po konserwach, naczynia, akcesoria wojskowe i resztki ubrań. Według Seitsonena najlepszym świadectwem obecności więźniów są znalezione pozostałości po butach, wykonanych ręcznie przez osadzonych. Historycy szacują, że w obozach na terenie Laponii mogło przebywać około 30 tys. więźniów. Tysiące zmarło m.in. z głodu i wycieńczenia. Ich szczątków jeszcze nie zbadano. Obecne badania nie koncentrują się na miejscach ich pochówku. Może być to jednak kierunek

badania w przyszłości. Obozy na terenie Laponii były budowane w okresie tzw. wojny kontynuacyjnej prowadzonej między Finlandią a ZSRR w latach 1941-1944, kiedy na terenie Laponii przebywało około 200 tys. żołnierzy niemieckiej armii. Finlandia chciała odzyskać utracone na rzecz ZSRR tereny w trakcie wojny zimowej (1939-1940). Oficjalnie nie była sojusznikiem III Rzeszy, ale udostępniła niemieckiej armii tereny na północy kraju w celu przeprowadzenia ofensywy w kierunku strategicznego portu w Murmańsku (1941 r.).



Wojskowi jeńcy rosyjscy w jednym z niemieckich obozów na terenie Finlandii
Fot. archiwum

Nanocząsteczki nadzieją dla osób po przeszczepach

Zespół naukowców z Uniwersytetu Yale opracował nowe rozwiązanie, wykorzystujące nanocząsteczki. Stworzono je dla pacjentów po przeszczepach, a jego zadaniem jest zapobieganie odrzuceniu organu.

Współczesna medycyna potrafi już całkiem sprawnie przeszczepiać organy, lecz nadal ma problem z wyeliminowaniem ich odrzucenia przed organizm pacjenta. Osoba po takim zabiegu musi więc przez całe życie brać leki, które przed tym zapobiegają, a i

tak nie ma pewności, że uda się tego uniknąć.

Naukowcy z Yale opracowali więc nowe rozwiązanie, które może znacznie ograniczyć ryzyko odrzucenia przeszczepu. Ich pomysł wykorzystuje nanocząsteczki do powolnego uwalniania niewielkiej dawki RNA (siRNA), które powstrzymuje białe krwinki przed atakowaniem przeszczepionego organu.

Rozwiązanie to będzie skuteczne przez okres co najmniej sześciu miesięcy i choć całkowicie nie wyeliminuje ryzyka odrzucenia or-

ganu, to pozwoli to łatwiej kontrolować. Nanocząsteczki można dopasować do osiągnięcia określonego celu, np. dostarczania większej ilości leków. Można też precyzyjnie nakierować je na określony cel, więc uniknie się skutków ubocznych w postaci uszkodzenia pobliskich tkanek.

Naukowcy planują teraz wykorzystać swój system podczas transplantacji nerek. Niestety, jak każdy obiecujący wynalazek, na jego powszechne zastosowanie, trzeba będzie poczekać co najmniej kilka lat.